

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**LIPNO**Sebastian
Lewandowski
w korpusie radnych

str. 2

REGIONMiliony
na drogi na wsi

str. 3

GMINA KIKÓŁOSP Kikół
najlepsza w gminie

str. 5

GMINA WIELGIERodzinna integracja
w Bętlewie

str. 6

CZWARTEK
3 SIERPNIA 2023

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 31/2023 (750)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Był tak pijany, że nie pamięta...

WIELGIE ▶ Policjanci z lipnowskiej drogówki zostali w środę (26.07) wezwani do Wielgiego. Doszło tam do zdarzenia drogowego. Kierujący skodą uderzył w forda i odjechał. Policjanci szybko ustalili, kto mógł nim kierować i zatrzymali 24-latkę. Okazało się, że miał w organizmie ponad 3,8 promila alkoholu!



Gdy do Wielgiego przybyli policjanci, na miejscu zastali dwóch mężczyzn i uszkodzonego forda. Z relacji poszkodowanych wynikało, że gdy jechali od Lipna w kierunku Dobrzyń nad Wisłą, zauważyli jadący z przeciwka i poruszający się ich pasem ruchu pojazd. Ford jechał prosto na ich auto.

– Mężczyzna kierujący for-

dem użył sygnału dźwiękowego i hamował awaryjnie. Kierujący skodą w ostatniej chwili odbił w prawo, uszkodzając lewy przedni zderzak w fordzie, a następnie wpadł na prawy krawężnik, od którego się odbił i zmieniając gwałtownie tor ruchu, wpadł na lewy krawężnik. Gdy zatrzymał się, mężczyźni z forda próbowali do niego podejść,

lecz kierujący skodą gwałtownie odjechał – podaje Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

Policjanci ustalili, kto mógł być sprawcą kolizji. Zatrzymali kierującego skodą, gdy wjeżdżał na swoją posesję. Od razu wyczuli od mężczyzny silną woń alkoholu a auto, którym się poruszał, nosiło pokolizyjne ślady. Policjanci zatrzymali uciekiniera. Po przebadaniu 24-latkę potwierdziło się, że był pijany. Miał w organizmie blisko 4 promile alkoholu!

Policjanci zatrzymali mu uprawnienia do kierowania. Ze względu na stan techniczny musieli także zatrzymać dowody rejestracyjne obu pojazdów. Wkrótce mężczyzna usłyszy zarzut za kierowanie autem w stanie nietrzeźwości i spowodowanie w tym stanie kolizji drogowej. Grozi mu zakaz prowadzenia pojazdów, do 2 lat pozbawienia wolności i wysokie świadczenie pieniężne.

(ak), fot. ilustracyjne

Lipno

Zakupowi oszuści zatrzymani

Kierowniczka jednego z lipnowskich sklepów zgłosiła w środę (26.07), że w kasie ma przedmiot, który przypomina 500-złotowy banknot. Tego samego dnia mieszkaniec Lipna zgłosił, że ktoś kilkakrotnie zrobił zakupy, używając zgubionej przez niego karty płatniczej. Policjanci namierzyli i rozliczyli obu sprawców.



Kierowniczka jednego z lipnowskich dyskontów zauważyła w kasie przedmiot przypominający 500-złotowy banknot, którym ktoś zapłacił za zakupy. Zgłosiła ten fakt policjantom. Na podstawie sklepowego monitoringu funkcjonariusze szybko ustalili, kto dopuścił się tego oszustwa. Dotarli do 49-letniej mieszkanki Lipna i postawili jej zarzut oszustwa.

Tego samego dnia mieszkanka Lipna zgubiła swoją kartę

płatniczą. Zanim zauważył jej brak, z jego konta dokonano kilku opłat za zakupy w sklepach na terenie miasta. Kryminalni ustalili, kto mógł dopuścić się przywłaszczenia karty bankomatowej i kradzieży z włamaniem. Sklepowy monitoring potwierdził ich informacje i zarzuty za dokonanie powyższych czynów usłyszał 64-letni mieszkaniec Lipna.

(ak), fot. KPP Lipno

Sebastian Lewandowski w korpusie radnych

LIPNO ➤ Marszałek Piotr Całbecki wręczył we wtorek (25 lipca) pierwsze nominacje członkom nowo powołanego Europejskiego Korpusu Radnych Gmin i Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Swoją nominację jako członkiem korpusu desygnowanym przez Radę Miejską w Lipnie odebrał również radny Sebastian Lewandowski



Gremium będzie wsparciem samorządu województwa w działaniach i projektach na forum europejskim. Oparty na rozwiązaniu podpatrzonym we francuskiej Normandii nasz Europejski Korpus Radnych to kolejna inicjatywa w ramach Forum Samorządowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Będzie platformą współpracy, wymiany doświadczeń i promocji dobrych praktyk w dziedzinie rozwoju lokalnego i regionalnego ze szczególnym uwzględnieniem unijne-

go wsparcia rozwojowego.

– Zapraszamy przedstawicieli samorządów lokalnych, by uczestniczyli w kreowaniu naszej polityki w Unii Europejskiej. Chcemy, by był to nasz korpus wsparcia, kiedy będziemy w Brukseli lobbować na rzecz jakiegoś rozwiązania, czy to na poziomie Komitetu Regionów, czy podczas negocjacji z Komisją Europejską. Chcielibyśmy też, aby członkowie Korpusu Radnych uczestniczyli w zagranicznych wyjazdach

studyjnych i naszych unijnych projektach międzyregionalnych. Tych ostatnich jest obecnie bardzo wiele, sami realizujemy dwanaście tego rodzaju przedsięwzięć, w których uczestniczy łącznie siedemdziesiąt regionów z całej Europy. Jest to świetne narzędzie do tego, by w ramach zainteresowań poszczególnych samorządów lokalnych i poszczególnych radnych można zapoznać się z najlepszymi praktykami w politykach lokalnych stosowanymi we Włoszech,

Szwecji czy Hiszpanii – wyjaśnia marszałek Piotr Całbecki.

Przypominamy, że z inicjatywy przewodniczącego Rady Miejskiej w Lipnie Grzegorza Koszczki, uchwałą Rady Miejskiej w Lipnie z dnia 25 kwietnia 2023 roku w sprawie wyrażenia stanowiska oraz desygnowania radnego Rady Miejskiej w Lipnie do udziału w Europejskim Korpusie Radnych, Rada Gminy Miasta Lipna poparła inicjatywę partnerstwa jednostek samorządu terytorialnego w ramach

Europejskiego Korpusu Radnych, którego celem jest poszerzenie zakresu podmiotów uczestniczących w pracach Forum Samorządowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz rozwijanie szeroko pojmowanego partnerstwa w działaniach samorządu województwa na rzecz rozwoju regionalnego, desygnując radnego Sebastiana Lewandowskiego na członka korpusu.

(ak), fot. Mikołaj Kuras dla UMWKP

Bobrowniki

Będzie się działo na dożynkach

Znamy już szczegółowy program dożynek powiatowych, które w tym roku odbędą się w ostatnią sobotę sierpnia w Bobrownikach. Moc atrakcji na terenie przy ruinach bobrownickiego zamku zwieńczy koncert gwiazdy muzyki pop – Cleo. Patronem medialnym wydarzenia jest tygodnik CLI.

Dokładnie to zaplanowana na 26 sierpnia impreza będzie powiatowo-gminnym świętem plonów. To efekt współpracy samorządów: powiatu lipnowskiego i gminy Bobrowniki. Największe dożynki w powiecie odbędą się więc w Bobrownikach już po raz kolejny w ostatnich latach. Teren przy ruinach zamku świetnie nadaje się na imprezy plenerowe, które zawsze są udane. To oraz bogaty program wydarzenia zapewniają wysoką frekwencję.

Zasadniczą imprezę poprzedzi tradycyjna msza św.,

która zostanie odprawiona w kościele parafialnym w Bobrownikach od godz. 14.00. Dożynki rozpoczną się o 15.30. Po tradycyjnym wstępie będzie m.in. wręczenie nagród dla najlepszych rolników powiatu lipnowskiego oraz gminy Bobrowniki. Nie zabraknie występów lokalnych artystów, konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy oraz konkursu strzeleckiego. O godz. 19.15 wystąpi gwiazda disco polo – Andre. Na 20.30 zaplanowano rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszy wieniec, a o 21.00

rozpocznie się koncert gwiazdy wieczoru – Cleo.

Od 22.30 zabawę taneczną poprowadzi zespół Boya. Ta potrwa do północy. Ponadto dostępne będą stoiska gastronomiczne oraz kół gospodyń, liczne atrakcje festynowe i wiele innych. W Bobrownikach z pewnością będzie się działo, a wszystko pod patronatem CLI. Oczywiście na naszych łamach znajdziecie obszerną relację z dożynek powiatowych i gminnych.

(ak)

Gmina Wielgie

Pojadą po raz trzynasty

Już w niedzielę 6 sierpnia od godz. 14.00 odbędą się w parku w Wielgim XIII Zawody W Powożeniu Zaprzęgami Parokonnymi.

Na bardzo widowiskową imprezę tradycyjnie już zapraszają wójt Tadeusz Wiewiórski, Ośrodek Kultury i Biblioteka Gminy Wielgie oraz wielokrotny zwycięzca i współorganizator imprezy Rafał Paszyński wraz z Joanną Paszyńską z Wielgiego. Wielicki park sprawdził się już jako arena tego typu zawodów w latach poprzednich, choć nie zawsze było to łatwe, gdy nie dopisywała pogoda. Np. w deszczową niedzielę w roku

ubiegłym zawody były wyjątkowo trudne, ale udało się je rozegrać zgodnie z planem. Jak będzie tym razem?

Czy zawodnicy gospodarzy znowu zdominują konkurencję? Czy wszyscy dojadą szczęśliwie do mety? O tym wszystkim przekonacie się, czytając kolejne CLI oraz śledząc obszerną fotorelację z zawodów na naszej stronie lipno-cli.pl.

(ak)

Miliony na drogi na wsi

REGION ▶ Zarząd województwa zdecydował o przyznaniu dotacji ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) 2014-2020 na budowę i modernizację dróg lokalnych w całym regionie. Łączna wartość wsparcia wynosi 62,5 mln złotych, beneficjenci to 52 kujawsko-pomorskie samorządy lokalne, w tym pięć gmin z powiatu lipnowskiego



– To dodatkowe środki na rozwój i modernizację sieci drogowej w naszym regionie i jedno z ostatnich, które przydzielamy na tego rodzaju projekty. Jeśli wziąć pod uwagę także inwestycje drogowe finansowane z naszego Regionalnego Programu Operacyjnego oraz środków rządowych i środków własnych samorządów to możemy stwierdzić, że ostatnie lata to naprawdę boom jeśli chodzi o inwestycje drogowe. Chylę czoło przed samorządami wszystkich gmin i powiatów, które, przy nie najlepszej przecież dzisiaj kondycji budżetów, wygospodarowują środki i inwestują w drogi – mówił przed ceremonią wręczenia umów o dofinansowanie projektów marszałek Piotr Całbecki.

Z naszego powiatu dofinansowania trafią do gmin: gmina Lipno na zadanie „Przebudowa drogi gminnej Ośmiałowo-Maliszewo nr 170542C” – ponad 820 tys. zł; gmina Dobrzyń nad Wisłą na zadanie „Przebudowa drogi gminnej w Leśniach Wielkich” – ponad 730 tys. zł;

gmina Tłuchowo na zadanie „Budowa drogi gminnej nr 170945C Kamień Kmiecy” – prawie 490 tys. zł; gmina Skępe na zadanie „Przebudowa dróg nr 170373C – ulicy Leśnej, nr 170375C Modrzewiowej i nr 170374C Sosnowej w Skępem” – ponad 520 tys. zł oraz gmina Chrostkowo na zadanie „Przebudowa drogi gminnej nr 170226C w miejscowości Chojno gm. Chrostkowo” – 1 milion zł.

– Każdego dnia możemy się przekonać, że środki europejskie mają ogromne znaczenie dla rozwoju polskiej wsi. Te środki przyczyniają się do tego, że nasza wieś z każdym dniem staje się coraz bardziej piękna. W przypadku inwestycji drogowych dofinansowanie wynosi 63 proc., więc jest bardzo korzystne dla samorządów, które, z racji inwestowania na dużą skalę, borykają się z problemem pozyskania środków – stwierdził wicemarszałek Zbigniew Sosnowski, który w zarządzie województwa odpowiada właśnie za inwestycje w tego rodzaju infrastrukturę.

W spotkaniu z przedstawicielami beneficjentów (51 gmin i jeden powiat) uczestniczyli też przewodnicząca sejmiku województwa Elżbieta Piniewska i radna województwa Katarzyna Lubańska.

Dzięki środkom naszego segmentu PROW w Kujawsko-Pomorskiem zbudowano już lub zmodernizowano blisko 300 kilometrów dróg lokalnych. Pieniądze programu służą także m.in. budowie wodociągów i kanalizacji (zbudowano/zmodernizowano odpowiednio 100 i 180 kilometrów tych sieci), budowie przydomowych oczyszczalni ścieków (ponad 2000 instalacji), budowie i przebudowie targowisk (17 inwestycji), budowie i przebudowie świetlic, domów kultury i bibliotek (30 zrealizowanych projektów) oraz ich wyposażeniu (43 projekty), a także tworzeniu małych firm (636 w tej perspektywie finansowej) i rozwijaniu wiejskich przedsiębiorstw (185).

(ak), fot. Szymon Zdziebło/tarantoga.pl dla UMWK

Bobrowniki

Zasłużona emerytura

W ubiegłym tygodniu w Urzędzie Gminy Bobrowniki odbyło się pożegnanie odchodzącej na emeryturę Elżbiety Krażewskiej.



Pani Elżbieta zatrudniona była w Urzędzie Gminy Bobrowniki na stanowisku Aspiranta Pracy Socjalnej Gminnego Ośrodka Pomocy

Społecznej w Bobrownikach. Nie zabrakło życzeń i wzruszeń. Sekretarz gminy Bobrowniki Paweł Grudowski oraz współpracownicy przekazali

emerytowanej już pracownicy drobny upominek. Pani Elżbiecie życzymy zdrowia i wszelkiej pomyślności!

(red), fot. UG Bobrowniki

Gmina Bobrowniki

Będą mieli plac zabaw

Mieszkańcy sołectwa Bógpomoż na czele z wiceprzewodniczącym Rady Powiatu w Lipnie Tadeuszem Gradkiewicz w ramach czynu społecznego przygotowywali teren pod plac zabaw, który powstanie w najbliższym czasie.



Aktywni i zdeterminowani mieszkańcy chwycili narzędzia i w ciągu kilku godzin teren został przygotowany do użytkowania. Po zakończeniu pracy na wszystkich czekał poczęstunek z grilla.

– Szczególne podziękowania za finansowe wsparcie dla Gminy Bobrowniki na czele z wójtem

gminy Jarosławem Jackiem Poliwo oraz Starostwa Powiatowego w Lipnie reprezentowanego przez starostę Krzysztofa Baranowskiego – podsumowują mieszkańcy sołectwa Bógpomoż.

(ak)

fot. UG Bobrowniki

Lipno

Tworzą strefę rekreacyjną

Trwają prace związane z realizacją zadania pn. „Utworzenie stref rekreacyjno-sportowych na terenie Miasta Lipna”.



W ramach inwestycji zaplanowano wykonanie następujących obiektów sportowo-rekreacyjnych w systemie: zaprojektuj i wybuduj: boiska do piłki ręcznej przy ul. Narcyzowej, boiska do piłki koszykowej przy ul. Okrężnej, kompleksu sportowego przy ul. Szkolnej, kompleksu rekreacyjnego przy ul. Ogrodowej – Piachogrze, skate parku przy ul. Szkolnej, siłowni zewnętrznej przy ul. 3-go Maja, terenu sportowo-rekreacyjnego na Osiedlu Reymonta.

– Wykonawcą zadania jest firma Spółka Budowlano-Usługowa BUDEX, Lutomirski i wspólnicy Sp.J., ul. Budowlana 3, 87-600 Lipno. Inwestycja w ramach Rządowego Funduszu „Polski Ład” Program Inwestycji Strategicznych otrzymała dofinansowanie 4.860.000,00 zł. Wartość całej inwestycji to 5.535.000,00 zł – informuje lipnowski ratusz.

(ak), fot. UM Lipno

Pojezierze Brodnickie, czyli kraina 101 jezior

LASY PAŃSTWOWE ▶ Wybierz się na wycieczkę po Pojezierzu Brodnickim. Zielone Płuca Polski to potęga Natury. Zanurz się w niej jak w oczyszczającej leśnej kąpeli. Szumiące przepastne lasy, polodowcowe jeziora, pagórki i kipiące zielenią rzeczne jary urzekają dzikością, budząc instynkt odkrywcy.



Brodnica, miasto położone na niewielkim wzniesieniu nad Drwęcą, jest stolicą Pojezierza Brodnickiego. W 1260 r. Brodnica była grodem krzyżackim na pograniczu Ziemi Chełmińskiej i Michałowskiej. Dzisiaj miasto jest ośrodkiem turystycznym i dogodnym punktem wyjścia wycieczek w rejon jezior brodnickich. Obok walorów przyrodniczych posiada wiele obiektów zabytkowych, jak np. zachowany z XIII-XIV w. układ urbanistyczny z trójkątnym rynkiem, będącym pozostałością placu targowego, który rozwinął się z drogi prowadzącej do przeprawy na Drwęcę. Niewiele jest w Polsce tak atrakcyjnych terenów jak Pojezierze Brodnickie. O jego atrakcyjności decydują malownicze i czyste jeziora, bujne, wielogatunkowe lasy, urozmaicona rzeźba terenu, bogate walory dóbr kultury oraz zagospodarowanie turystyczne. Powierzchnię Pojezierza Brodnickiego ukształtował ostatni lądolód zwany vistulianem około 17 tys. lat temu. Rzeźba terenu charakteryzuje się urozmaicheniem, dynamiką i bogactwem form.

Pojezierze Brodnickie od dawna budziło zainteresowanie przyrodników. Teren ten, szczególnie pod względem krajobrazowym, charakteryzuje się wielką różnorodnością przyrodniczą. Zauważył to, nieżyjący już, znany

polski botanik i działacz ochrony przyrody, profesor UAM w Poznaniu Zygmunt Czubiński, publikując w 1937 roku opracowanie pt. „Roślinność Pojezierza Brodnickiego i terenów sąsiednich ze stanowiska ochrony przyrody”. W pracy tej przedstawiona została przyroda Pojezierza Brodnickiego głównie od strony botanicznej, tworząc podwalinę dla obecnych rezerwatów przyrody i parków krajobrazowych funkcjonujących w granicach Nadleśnictwa Brodnica. Egzemplarz wspomnianego powyżej opracowania znalazł się w zasobach historycznych Nadleśnictwa. Przyroda Pojezierza Brodnickiego zawsze zachwycała i nadal zachwyca, co niewątpliwie jest zasługą długiej tradycji ochrony przyrody na tym terenie kultywowanej przez lokalnych przyrodników, leśników i mieszkańców świadomych bogactwa swojej małej ojczyzny.

Możemy śmiało powiedzieć, że Pojezierze Brodnickie zalicza się do najpiękniejszych pojezierzy terenów w naszym kraju. Największymi atutami tego regionu jest bogate przyrodnicze otoczenie – liczne wielogatunkowe lasy i ponad 100 malowniczych jezior z czystą wodą.

Do największych i najbardziej znanych zaliczają się:

- Wielkie Partęczyny (324 ha)
- Skarlińskie (294 ha)

- Bachotek (211 ha)
- Sosno (188 ha)
- Płowęż (174 ha)
- Wądryńskie (170 ha)
- Zbiczno (129 ha i 41 m głębokości – najgłębsze jezioro na pojezierzu)

- Ciche (110 ha) – Wysokie Brodno (91 ha)

– Niskie Brodno (87 ha)

Ze względu na ilość jezior, pojezierze bywa też nazywane „Krajiną 101 jezior”. Tworzą one długie łańcuchy jezior rynnowych, idealne do spływów kajakowych. Takie walory przyrodnicze sprawiają, że teren ten jest idealny do turystyki pieszej, rowerowej, konnej oraz kajakowej, to także świetne miejsce dla biegaczy, grzybiarzy i wędkarzy.

Nadleśnictwo Brodnica zajmuje powierzchnię 21179 ha i podzielone jest na 3 obręby leśne: Mścin, Zbiczno i Rudę. W skład Nadleśnictwa wchodzi 15 leśnictw, Szkółka Leśna Zarosle i Ośrodek Hodowli Zwierzyny „Mszano”. Nadleśnictwo nadzoruje gospodarkę leśną w lasach innych własności na powierzchni ponad 3247,02 ha. Na terenie Nadleśnictwa Brodnica dominują gleby rdzawe na powierzchni ponad 77%, gleby płowe to około 8% powierzchni, pozostałe to gleby brunatne właściwe, gleby bielcowe, murszowe i czarnoziemy. W dorzeczu rzeki Drwęcę, Brynicy oraz w części

przybrzeżnej jezior znajdują się gleby torfowe i murszowe. Dominującym typem siedliskowym lasu jest Las Mieszany Świeży. Najbardziej rozpowszechnionym gatunkiem w lasach Nadleśnictwa Brodnica jest sosna pospolita, zajmująca 84% powierzchni leśnej oraz dąb. Sosna występująca zarówno w litych drzewostanach, jak też z udziałem dębu, buka czy modrzewia, cechuje się dobrą jakością techniczną. Jednak w związku ze zdecydowaną przewagą zasobnych siedlisk lasowych zachodzi pilna potrzeba przebudowy istniejących drzewostanów. Obecne działania brodnickich leśników polegają głównie na przebudowie tych drzewostanów, dostosowywującej skład gatunkowy do możliwości produkcyjnych siedliska. Urozmaicona rzeźba terenu nadleśnictwa powstała w okresie zlodowacenia bałtyckiego. Pod względem klimatycznym nadleśnictwo znajduje się w regionie klimatycznym Mazurskim.

Na terenie Nadleśnictwa Brodnica znajdują się dwa parki krajobrazowe – Brodnicki Park Krajobrazowy, utworzony w 1985 roku, o pow. 13 674 ha (w stanie posiadania Nadleśnictwa zajmuje pow. ok. 7 482 ha) oraz Górznięsko-Lidzbarski Park Krajobrazowy, utworzony w 1990 roku, o pow. 27 764,30 ha (w stanie posiadania Nadleśnictwa zajmuje pow. ok. 6

469 ha).

Brodnicki Park Krajobrazowy

Na najcenniejszych przyrodniczo i krajobrazowo terenach pojezierza utworzono w 1985 roku Brodnicki Park Krajobrazowy. Jego powierzchnia wynosi 16 685 ha, z czego 60% stanowią lasy, a 10% zbiorniki wodne. Największym bogactwem parku jest jego urozmaicona fauna i flora – został on utworzony głównie w celu jej ochrony. Występuje w nim wiele gatunków roślin i zwierząt objętych ścisłą ochroną. Rośliny, które można spotkać w parku, to m.in. lilia złotogłów, storczyk obuwik pospolity czy 3 gatunki rosiczek. Bardzo ciekawa jest również fauna, gdyż na terenie parku żyje m.in. bielik, orlik krzykliwy, bocian czarny, perkoz, wydra i bóbr.

Pozostałe atrakcje wypełniające czas aktywnego wypoczynku na pojezierzu to między innymi: zwiedzanie leśnych ścieżek dydaktycznych w miejscowościach Grabiny oraz Górzno, umożliwiające poznanie tajemnic, którymi rządzi się natura, spływy kajakowe jeziorami i rzeką Drwęcą, dzięki którym przyrodę pojezierza można oglądać z najpiękniejszej perspektywy, jazda konna, która pozwala z siodła podziwiać tajemnice natury.

**(artykuł sponsorowany),
fot. Borys Szpryngwald**



OSP Kikół najlepsza w gminie

GMINA KIKÓŁ 30 lipca na ternie sołectwa Trutowo odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze jednostek OSP. W zmaganiach udział wzięło pięć drużyn męskich i jedna Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z Kiko-
ła



Gminne zawody sportowo-pożarnicze odbywały się w dwóch konkurencjach, czyli sztafecie pożarniczej oraz ćwiczeniu bojowym. Do strażackiej rywalizacji przystąpiło pięć jednostek OSP: Cieluchowo, Grodzień, Kikół, Moszczonno i KOSP Wola. Zawody sportowo-pożarnicze to jeden z ważniejszych elementów szkolenia pożarniczego strażaków-ratowników. Warto podkreślić, że konkurencje wykonywane podczas zawodów są bardzo zbliżone do działań ratowniczo-gaśniczych, więc okres przygotowań do imprezy służy podniesieniu ich umiejętności i kwalifikacji, a tym samym wzrostowi bezpieczeństwa lokalnej społeczności.

Zawody rozpoczęły się o godz. 14 przemarszem pod-

oddziałów OSP, prowadzonych przez prezesa OSP Moszczonno Radosława Będlinę i złożenia przez niego meldunku o gotowości do zawodów prezesowi zarządu Oddziału Gminnego Zw. OSP RP w Kikole Józefowi Predenkiewiczowi, który następnie przywitał wszystkich strażaków, komisję sędziowską oraz zgromadzonych kibiców.

Przed rozpoczęciem zmagania pożarniczych wręczono Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej z Kikoła koszulę, ufundowaną przez Fundację JUMA, której prezesem jest Katarzyna Jabłońska-Krużyńska. MDP swój pokazowy występ zaprezentowała podczas ćwiczenia bojowego, tuż przed zmaganiem drużyn OSP.

– Konkurencje, w których

rywalizowali strażacy, wymagają dobrej sprawności fizycznej, odpowiedniej techniki jaką należało obrać, aby pokonać kolejne przeszkody w sztafecie i w ćwiczeniu bojowym. Jest to również dobry sprawdzian dla późniejszych działań ratowniczych. Dzięki dobrej pogodzie zawody zgromadziły wielu widzów – mówi prezes J. Predenkiewicz.

Komisja sędziowska, składająca się z funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Państwowej Staży Pożarnej w Lipnie ustaliła następującą klasyfikację: I miejsce – OSP Kikół, II miejsce – OSP Grodzień, III miejsce – KOSP Wola. Najlepszy wynik w sztafecie pożarniczej uzyskała jednostka OSP Grodzień, natomiast zwycięski wynik w ćwiczeniu

bojowym wypracowali sobie druhowie OSP Kikół.

Decyzją zarządu gminnego, przedstawiciele wszystkich jednostek w tym roku, w ramach nagrody za uczestnictwo w zawodach zakupiony zostanie program do ewidencjonowania wszystkich danych dotyczących OSP. Zwycięskie drużyny otrzymały puchary, medale i dyplomy, które wręczyli: wójt a zarazem prezes zarządu Oddz. Gminnego Zw. OSP RP w Kikole Józef Predenkiewicz, komendant gminny – drh Paweł Znaniński, mł. bryg. Krzysztof Pawłowski, zastępca dowódcy JRG w Lipnie (sędzia główny) oraz przewodniczący Rady Gminy Kikół Jacek Sadowski.

Podczas imprezy odbyło się także uroczyste przekazanie

średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego marki Renault jednostce OSP Moszczonno. Wóz bojowy na ręce prezesa OSP Moszczonno przekazywali: wójt gminy Kikół Józef Predenkiewicz, przewodniczący rady gminy Jacek Sadowski oraz komendant gminny drh Paweł Znaniński.

– Gratulujemy zwycięzcom i jednocześnie składamy podziękowania dla wszystkich strażaków-ratowników za udział w zawodach, za wysoki poziom sportowy oraz postawę fair play. Dziękujemy druhom KOSP Wola za prace wynikające z roli gospodarza oraz wszystkim zaangażowanym w przeprowadzenie współzawodnictwa – podsumowują organizatorzy.

(ak), fot. nadesłane



Rodzinna integracja w Bętlewie

GMINA WIELGIE ➤ Społeczność tej niewielkiej miejscowości w gminie Wielgie jest aktywna, co pokazuje zarówno organizując imprezy plenerowe w sezonie letnim, jak i planując wyjazdy lub inne aktywności. Ostatnie tego typu wydarzenie odbyło się na terenie świetlicy wiejskiej w minioną niedzielę



Organizatorem pikniku rodzinnego był sołtys wraz z radą sołecką wsi oraz Koło Gospodyń Wiejskich Bętlewo. Pieniądze na zaplanowane atrakcje pochodziły z funduszu sołeckiego. A było m.in. stoisko gastronomiczne, które ufundowało KGW Bętlewo. Na imprezie bawiły się dzieci głównie z Bętlewa, ale goście

z zewnątrz także byli mile witani.

Nie zabrakło zabaw i animacji dla dzieci, pokazów strażackich zaprezentowanych przez druhów z sąsiedniego Oleszna, którzy obdarowywali również najmłodszych słodkościami. Można było także pograć w szachy i warcaby z Pawłem Czekalskim.

– Dzieci było ponad 50, co najważniejsze wszyscy zadowoleni. Pogoda nam dopisała. Dziękuję wszystkim ludziom, na których pomoc przy organizacji wydarzeń mogę liczyć – mówi Małgorzata Krajewska, sołtys Bętlewa, a zarazem prezes stowarzyszenia „Klub Bętlewia” i szefowa miejscowego koła go-

spodyń.

Niedzielną imprezę to oczywiście nie ostatnia aktywność mieszkańców Bętlewa w wakacje. W najbliższym czasie stowarzyszenie „Klub Bętlewia” organizuje trzydniowy wyjazd w Beskidy Śląskie. – Mamy już komplet ludzi na wyjazd dofinansowany przez Powiat Lipnowski. KGW

będzie też na dożynkach powiatowych ze swoim stoiskiem – dodaje Krajewska.

Jak więc widać, niewielkie Bętlewo ma społeczników gotowych poświęcać czas i energię na organizowanie wypoczynku i rekreacji dla swoich mieszkańców. Nic tylko przyklasnąć.

(ak), fot. nadesłane



Wspólne chwile z Łęczankami

GMINA SKĘPE ▶ 29 lipca przy świetlicy wiejskiej w Łąkiem gospodynie z koła „Łęczanki” grillowaniem i zabawą integracyjną dla mieszkańców zwieńczyły realizowany od kwietnia ogólnopolski projekt „Danie wspólnych chwil”



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Jest to ostatnie spotkanie z cyklu „Danie wspólnych chwil” – mówi Iwona Bogdanowicz, szefowa KGW „Łęczanki”. – Zostało trochę produktów z programu, pomagają nam drухowie z OSP w Łąkiem, mam nadzieję, że wszyscy będą bawić się doskonale.

Grill ugiął się od pyszności, sobotnie spotkanie umilała muzyka, a dziedziniec remizy w Łąkiem wypełniał się mieszkańcami. To wszystko było możliwe dzięki temu, że wiosną tego roku Koło Gospodyń Wiejskich

z Łąkiego znalazło się w elitarnym gronie 750 kół z całej Polski zakwalifikowanych do realizacji programu „Danie wspólnych chwil” Fundacji Biedronki. W kwietniu odbyła się inauguracja projektu, potem były poczęstunki dla seniorów, na stołach królowały wyborne dania, tkj. krem z białych warzyw, skorpiony, devolaye, kotlety drobiowo-warzywne, carpaccio z buraka, nie brakowało deski serów, pączków, owoców, ciast.

– Cyklicznie organizowaliśmy spotkania dla seniorów

przy wspólnym posiłku, integrując ich i zachęcając do wyjścia z domu – mówi nam Iwona Bogdanowicz, szefowa KGW „Łęczanki”. – Na spotkania przychodzili seniorzy z okolicy, którzy czuli się samotni, chcieli bliżej poznać sąsiadów lub po prostu spędzić czas w towarzystwie rówieśników. Wszystkie spotkania cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Każdy uczestnik oprócz poczęstunku otrzymywał czekoladę, a to wszystko sfinansowała Fundacja Biedronki. Ambasadorem projektu jest Jakub Kuroń.

Sobotnie spotkanie przy grillu było ostatnim z cyklu, ale tylko jednym z wielu planowanych przez Łęczanki.

– Kultura i regionalne tradycje nie mogą zagać i to stało się głównym powodem reaktywacji naszego koła w październiku 2015 roku – mówi nam Iwona Bogdanowicz, przewodnicząca KGW z Łąkiego. – KGW w Łąkiem już wcześniej istniało przez kilkadziesiąt lat, do 1990 roku. Obecnie nasze koło nie tylko podtrzymuje tradycje

i zwyczaje ludowe, ale przede wszystkim integruje społeczność lokalną. Pielęgnowujemy zwyczaje, dbamy o kulturę, odkrywamy na nowo tradycyjne smaki i receptury. Organizujemy wycieczki, warsztaty, andrzejki, wigilie, sylwestra, dzień rodziny, choinki, uczestniczymy w dożynkach, jarmarkach, wyjazdach na „Gotowanie na polanie”. Pozyskujemy dotacje na sprzęt, na organizację warsztatów, wyjazdów i wiele innych działań.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



S.O.S. na scenie Nawojki

LIPNO ➤ 30 lipca Mateusz Drozdowski wystawił na scenie lipnowskiego kina komedię „S.O.S”, czyli rejs marzeń siedmiu kobiet pod okiem kapitana ojca M i dwuosobowej męskiej obsługi



– Na początku czerwca spotkaliśmy się po raz pierwszy, aby przeczytać scenariusz, a 3 lipca zaczęliśmy próby sytuacyjne – mówi Mateusz Drozdowski, reżyser spektaklu. – Dwadzieścia dni prób, dzień w dzień, od poniedziałku do piątku, to jest

wielki wyczyn i to są już, można powiedzieć, zawodowi aktorzy. Dzisiaj chcę pokazać efekty pracy, zapraszamy na rejs SOS.

Efekt był zachwycający, aktorzy amatorzy stanęli na wysokości postawionego przed nimi zadania, a wypełniona po brze-

gi w niedzielne popołudnie sala kinowa tętniła salwami śmiechu i brawami.

Reżyser Mateusz Drozdowski zadbał o każdy szczegół i czuwał nad przebiegiem spektaklu, na szczególne uznanie zasługuje scenariusz autorstwa Moniki



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Głowackiej. Na scenie wystąpili: Wiesława Krutulska, Krystyna Insadowska, Dorota Statkiewicz, Anna Lewandowska, Stanisława Krzyszcak, Teresa Paprota, Danna Gralicka, Ireneusz Cyerman, Leszek Statkiewicz, Krzysztof Skrzyński. O dźwięk zadbał

Roman Kowalski, a oświetlenie zapewnił Paweł Wolski.

To było wspaniałe wydarzenie kulturalne, które niewątpliwie zapisze się w pamięci lipnowian. Wstęp na spektakl był bezpłatny.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Wymalowali sobie... poduszki

GMINA SKĘPE ➤ 25 lipca w świetlicy w Wólce odbyły się zajęcia kreatywne, zorganizowane przez skępski dom kultury. Nad przebiegiem spotkania czuwały: Małgorzata Matuszczak i Barbara Lemańska, a efektem prac były własnoręcznie ozdobione poduszki



– Wybraliśmy sobie wzory na swoją poduszkę i teraz specjalnymi farbami malujemy, żeby były ładne i kolorowe – wyjaśniały nam dzieci, które z zapartym tchem wykonywały istne dzieła sztuki pod czujnym

okiem i z pomocą animatorek kultury.

Każdy uczestnik warsztatów wyszedł ze świetlicy z własnoręcznie pomalowaną poduszką. Dowiedzieliśmy się od animatorek kultury, że wyko-

nane dzieła sztuki można prąć i prasować bez obawy o utratę pięknego efektu. Pozostaje nam życzyć kolorowych snów dzieciom uczestniczącym w objazdowych zajęciach kulturalnych w gminie Skępe. W minionym

tygodniu warsztaty odbyły się w świetlicach w Czermnie, Józefkowie, Jarczewie i Żuchowie.

Przypominamy, że 8 sierpnia rozpoczną się kolejne spotkania wakacyjne w skępskim domu kultury, a już w najbliż-

szy piątek o godzinie 20.30 na plaży miejskiej nad Jeziorem Wielkim odbędzie się bezpłatny seans kina plenerowego. Czeka ją leżaki i wielki ekran.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Pod rządami Kentzera

POSTAĆ ▶ Pruska Łąka to mała wieś w gminie Kowalewo Pomorskie. Jej nazwa może mieć niezbyt miłe skojarzenia, ale była i jest to miejscowość, gdzie zdecydowanie przeważała polska kultura. W okresie międzywojennym gospodarzem majątku był Roman Kentzer – wybitny rolnik i hodowca



Gdy 3 lutego 1437 roku na rynku w Toruniu szlachta chełmińska składała przysięgę królowi Polski, pośród zgromadzonych znajdował się dziedzic Pruskiej Łąki. Od 1554 roku wieś należała do Miskowskich, Elzanowskich, Jana Strobana (burmistrza Torunia), kasztelana Tylickiego, itd. W końcu w XVIII wieku wieś trafiła w ręce dominikanów z Torunia. Gdy nadeszły zabory, władze pruskie przejęły majątki kościelne. Ziemie we wsi stały się państwowe na kilkanaście lat. Mijały lata, wieś zmieniała kolejnych właścicieli. W końcu po odzyskaniu przez Polskę niepodległości dziedzicem został Roman Kentzer. Nazwisko brzmi obco, ale Kentzerowie byli

Polakami i to znanymi z chlubnej przeszłości. W 1921 roku, gdy Kentzer obejmował majątek, ten liczył 600 hektarów. Później stopniał do 120, ponieważ Kentzer zgodził się na rozdzielenie części ziemi między miejscowymi małorolnymi lub bezrolnymi chłopami. Nowy gospodarz unowocześnił produkcję. Był jednym z pierwszych, którzy w naszych okolicach na dużą skalę stosowali nawozy sztuczne. Kentzer kupował ziarno na siew najlepszej jakości z odległych regionów Europy. Po żniwach odsprzedawał część ziarna okolicznym rolnikom i ci mogli także cieszyć się z wyższych plonów.

Mleko z Pruskiej Łąki odstawiano do Papowa Toruńskiego.

Oprócz tego hodowano tu owce, które były takiej jakości, że ich runo eksportowano do Francji. W oborach hodowano świnię rasy białej angielskiej. Ciężkie gleby gliniaste w Pruskiej Łące wymagały nie lada siły od koni. Do pracy w polu sprowadzono odmiany zimnokrwiste z Francji. Były to zwierzęta bardzo silne i mocno zbudowane.

Tym co wyróżniało Romana Kentzera, była jego pasja do hodowli dzikiej zwierzyny. W majątku pasły się jelenie oraz danielę żółte. Zwierzęta wypuszczano do lasów, dbano o wzrost populacji, a później organizowano polowania. Gdy Roman Kentzer udawał się na polowanie, towarzyszyła mu wiernie suczka rasy posokowiec. Wabiła się Sasha vom Gruenen Grund. Była wielokrotną laureatką nagród w próbach leśnych w Niemczech. Poza Sashą w ówczesnej Polsce były tylko dwa inne psy tej rasy. Drugim był Wahrto – pies podarowany prezydentowi Polski przez Hermana Goeringa, prawą rękę Hitlera.

Żona Romana Kentzera również miała swoją pasję rolniczą – hodowlę drobiu, a konkretnie leghornów. Syn Romana – Wiesław był studentem agronomii i przyszłym gospodarzem majątku na Gierkowie.

(pw)

Ciekawostka

Odwieczny spór o pomidora

Pomidor to warzywo czy owoc? Z punktu widzenia botaniki nie ma problemu, ale pod względem kulinarnym ludzie mają problem z rozróżnieniem. Był czas, gdy na pytanie „warzywo czy owoc” musiał decydować nawet sąd najwyższy USA.

Owoce posiadają nasiona i powstają z kwiatów. Warzywo to jadalna część rośliny. Owoc to termin biologiczny, warzywo już tylko kulinarny. W kulinariach owoc to coś słodkiego, dostępnego podczas deserów. Warzywa zawierają mniej cukru i nadają się do podania w ramach dania głównego. W 1893 roku do amerykańskiego Sądu Najwyższego trafiła skarga napisana przez handlarza Johna Nixa, który pozywał inkasenta podatkowego nowojorskiego portu. Osnową procesu była odpowiedź na pytanie: czy pomidor to owoc?

Cała sprawa miała swój początek 10 lat wcześniej, gdy rząd USA ustanowił potrójne cło na importowane warzywa. Owoce były zwolnione z podatku. John Nix, jeden z największych handlarzy warzywami i owocami, był zszokowany, gdy urząd podatkowy przedstawił mu stawki cła za importowane pomidory. Uznano, że są one warzywami. Adwokat handlarza w sądzie przytaczał słownikowe definicje owoców i warzyw. Wezwano nawet dwóch świadków, handlarzy z 30-letnim stażem, by zapytać o ich zdanie. Ku zdziwieniu wszystkich sąd wykazał, że w handlu termin „owoc” i „warzywo” nie miały żadnego znaczenia, poza tym podatkowym. Sąd uznał, że słowo „owoc” należy stosować w potocznym znaczeniu, a nie biologicznym. Pomidor został więc warzywem. W werdykcie można było przeczytać:

– Z biologicznego punktu widzenia pomidory to owoce, tak samo jak ogórki i fasola. Jest jednak potoczny język ludzi – konsumentów i handlowców. W nim warzywa to wszystkie rośliny, które znajdujemy w kuchni, gdy przygotowujemy obiad. Owoce podawane są na deser.

Wyrok był bardzo kontrowersyjny. Trzy lata później ten sam sąd wydał identyczny werdykt uznając, że fasola to nie nasiona, ale warzywa.

Czy historia sporu dobiegła końca? Oczywiście, że nie. W grudniu 2001 roku uznała pomidory za owoce. I dobrze, ale w tym samym gronie znalazły się: marchewki, ogórki, dynie i melony.

Polacy nie gustowali długo w pomidorach. Pierwsze krzewy hodowano już pod koniec XIX wieku w Warszawie, ale na dobre trafiły na nasze stoły dopiero po II wojnie światowej. W czasie I wojny światowej pomidory trafiły na ziemie polskie wraz z żołnierzami rosyjskimi, którzy przybyli do nas także z Azji Środkowej, gdzie uprawa pomidorów była bardzo popularna. Wcześniej były traktowane nieco z dystansem. Były towarem sezonowym, o czym świadczy piosenka Addio pomidory. W pierwszej zwrotce autor napisał: „Minął sierpień, minął wrzesień, znów październik i ta jesień. Rozpostarła melancholii mglisty woal. Nie żałuję letnich dzionków, róż, poziomek i skowronków. Lecz jednego jedyne jest mi żal... Addio pomidory!”

Co więc z symbolem polskiej kuchni – pomidorówką? Nie jest to danie zbyt stare. Pierwszy przepis pochodzi z końca XIX wieku. Mniej więcej w tym samym czasie pojawiły się polskie wersje przepisów. Świadczą o tym zapisy ze starych książek kucharskich. Obecnie istnieje 15 tysięcy odmian pomidorów. 600 tysięcy nasionek pomidorów wysłano nawet w przestrzeń kosmiczną, by sprawdzić wpływ stanu nieważkości na rozwój roślin. Największy pomidor został oficjalnie zważony w 1986 roku w USA. Ważył 3,5 kg. I pomyśleć, że dawniej uważano, że pomidory są trujące. Jest w tym ziarno prawdy, ponieważ liście pomidorów faktycznie są trujące. Tak samo jest w przypadku zielonych, niedojrzałych pomidorów.

(pw)

XIX wiek

Nauczyciel emeryt

Nauczyciele dawniej otoczeni byli autorytetem, ale odejście na emeryturę nie było dla nich dobrym rozwiązaniem. Na co mógł liczyć nauczyciel senior z lipnowskiego pod koniec XIX wieku?

13 stycznia 1899 roku dyrekcja naukowa w Płocku opublikowała ujednolicone stawki pensji dla nauczycieli. Wiejski nauczyciel mógł liczyć na 200 rubli rocznego wynagrodzenia. Miesięcznie dawało to więc ok. 16 rubli. Dla porównania kosztowała tamten okres kosztowała 3 ruble, garnitur 8 rubli, a kilogram ziemniaków 15 kopiejek. Praca nie była więc zbyt dobrze wynagradzana. Na więcej, bo 450 rubli

rocznie mogli liczyć nauczyciele szkół wiejskich dwuklasowych. Dodatkowo każdy nauczyciel otrzymywał deputat w postaci drewna oraz ryczałt 24 rubli na stróża do szkoły.

Gorzej jeśli nauczyciel musiał iść na emeryturę. Wówczas pozostawała mu stawka w wysokości 120 rubli rocznie, czyli raptem 10 rubli miesięcznie. Powodowało to, że nauczyciele zbliżający się do wieku emerytalnego na

siłę poszukiwali zatrudnienia w urzędach lub jako guwerner w domach ziemiańskich. Dodajmy jeszcze, że praca nauczyciela na naszych terenach pod koniec XIX wieku była wielkim wyzwaniem. W klasach uczyło się przynajmniej kilkudziesięciu uczniów. Izby lekcyjne nierzadko umieszczano w prywatnych domostwach.

(pw)

Bohater i najemnik

POSTAĆ ▶ Jan Zumbach to jeden z najwybitniejszych polskich pilotów myśliwskich II wojny światowej. Brał udział w bitwie o Wielką Brytanię. Dowodził eskadrą, dywizjonem i skrzydłem myśliwskim. Miał wiele odznaczeń, w tym Order Virtuti Militari, Krzyż Walecznych nadany czterokrotnie, Zaszczytny Krzyż Lotniczy /DFC/ nadany dwukrotnie, francuski Croix de Guerre. Co ciekawe wychowywał się w Bobrowie koło Brodnicy



Jan Zumbach w czasie II wojny światowej był bohaterem Bitwy o Anglię

Jan Zumbach urodził się 15 kwietnia 1915 roku w Ursynowie (Warszawa). Był wnukiem szwajcarskiego emigranta i synem Eugeniusza, który posiadał podwójne obywatelstwo: polskie i szwajcarskie. Sam także posiadał obywatelstwo szwajcarskie. W latach 1922-1935 mieszkał w Bobrowie koło Brodnicy, gdzie jego ojciec uzyskał majątek ziemski. Matka Jana, Alina Gorzechowska, pochodziła z okolic Płocka, ze starej rodziny ziemiańskiej.

W 1935 roku ukończył Gimnazjum Polskie im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku. Rok później Jan Zumbach wstąpił na ochotnika do lotnictwa i służby wojskowej, dokonując oszustwa, gdyż do wojska wstąpić mogły jedynie osoby posiadające polskie obywatelstwo. Jako dowód tożsamości przedstawił dokument, który nie podawał jego obywatelstwa. W 1938 roku ukończył Szkołę Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie i został promowany na podporucznika pilota.

Przed II wojną światową służył w 111. eskadrze myśliwskiej. Na skutek kolizji z samochodem, który rozstawiał oświetlenie do nocnych lotów, przy lądowaniu w maju 1939 roku trafił do szpitala, a następnie przeszedł rehabilitację. Po wybuchu wojny nie udało mu się odnaleźć swojej jednostki i 17 września przedostał się z Polski do Rumunii. Następnie przez Bejrut dotarł drogą morską do Francji.

Po przybyciu do Francji, tak jak pozostali polscy lotnicy, został skierowany do Centrum Wyszukolenia Lotnictwa Polskiego w bazie Lyon-Bron. 13 maja 1940 roku został przydzielony do I Klucza Komowego (Kr) dowodzonego przez majora Krasnodębskiego. Klucz ten został włączony do francuskiego dywizjonu GCD I/55, chroniącego lotniska w Châteaudun, następnie Étampes. Do spotkań z nieprzyjacielem dochodziło jednak rzadko i Zumbach nie odniósł tam sukcesów bojowych. Pod koniec kampanii francuskiej Zumbach został

przydzielony do klucza dowodzonego przez Franciszka Skibę. 16 czerwca ewakuowany do Bordeaux, a następnie 21 czerwca – do Wielkiej Brytanii.

Bohater Bitwy o Anglię

W Wielkiej Brytanii Jan Zumbach został 2 sierpnia 1940 roku przydzielony do polskiego dywizjonu myśliwskiego 303, stacjonującego na lotnisku Northolt i latającego na myśliwcach Hawker Hurricane Mk I. Dywizjon ten wszedł do akcji w końcowej, trzeciej fazie bitwy o Anglię. Pierwsze zwycięstwo Zumbach odniósł 7 września 1940 roku, zestrzeliwując dwa bombowce Dornier Do 17. W toku bitwy o Anglię do 27 września zestrzelił ponadto 5 myśliwców Bf 109 i bombowiec He 111 oraz 1 Bf 109 (prawdopodobnie).

3 grudnia 1940 Jan Zumbach został odznaczony Krzyżem Srebrnym Virtuti Militari, a 1 lutego 1941 po raz pierwszy Krzyżem Walecznych. 9 maja 1941 lądował awaryjnie na skutek zestrzelenia. W 1941 zestrzelił dwa Bf 109 i jeden prawdopodobnie. 20 października otrzymał brytyjskie odznaczenie Distinguished Flying Cross (DFC). Po odpoczynku od służby bojowej między grudniem 1941, a marcem 1942, kiedy służył w jednostce treningowej, powrócił do Dywizjonu 303 ze stopniem kapitana, obejmując w nim dowództwo jednej z eskadr. 17 maja 1942 został wyznaczony dowódcą dywizjonu 303 – funkcję tę sprawował do grudnia 1942. Podczas operacji nad kontynentem w 1942 zestrzelił myśliwiec Fw 190 i dwa prawdopodobnie oraz zespoło-

wo dwa bombowce niemieckie. W styczniu 1943 otrzymał stopień Wing Commandera, czyli podpułkownika.

W 1943 roku został dowódcą 3. Polskiego Skrzydła Myśliwskiego. W tym okresie ukończył Wyższą Szkołę Lotniczą. 1 września 1943 roku otrzymał brytyjski stopień Squadron Leader. Od 4 sierpnia 1944 do 30 stycznia 1945 dowodził 133. Polskim Skrzydłem Myśliwskim. 30 stycznia 1945 roku przeniesiono go do 84. Grupy Myśliwskiej. Co ciekawe 7 kwietnia 1945 roku został wzięty do krótkotrwałej niewoli, z której powrócił 12 maja 1945 roku. Rok później wystąpił ze służby wojskowej i zamieszkał w Szwajcarii.

Podczas II wojny światowej zestrzelił, według oficjalnych danych, 13 samolotów na pewno i 5 prawdopodobnie. Oprócz Krzyża Srebrnego Orderu Virtuti Militari nr 8825 został odznaczony czterokrotnie Krzyżem Walecznych, dwukrotnie Medalem Lotniczym, Polowym Znakiem Pilota nr 431 i dwukrotnie brytyjskim Zaszczytnym Krzyżem Lotniczym (DFC with Bar). Otrzymał ponadto pamiątkową Gwiazdę 1939-1945, Medal za Wojnę 1939-1945 oraz Medal Obrony.

Najemnik

Po II wojnie światowej Zumbach pędził żywot awanturnika. Zajmował się przemysłem, był współwłaścicielem firmy lotniczo-taksówkarskiej, która prowadziła działalność przemysłową, a następnie – posługując się pseudonimem Johnny „Kamikaze” Brown – walczył jako najemnik w Afryce. W 1962

roku przyjął ofertę utworzenia lotnictwa Katangi i dowodzenia nim. Zorganizował zakup Douglasów A-26 Invaderów, które stały się trzonem lotnictwa Katangi, zwerbował pilotów i mechaników. Lotnictwo Katangi pod jego dowództwem bombardowało siły rządowe Konga oraz miejscowości im sprzyjające. Pod koniec roku siły lotnicze kontyngentu szwedzkiego ONZ, wyposażone w myśliwce Saab J29 Tunnan, zniszczyły większość lotnictwa Katangi. Po upadku secesji Zumbach uciekł z polskimi pilotami do Anglii.

W 1967 roku powrócił do Afryki, tym razem w związku z propozycją dowodzenia lotnictwem Biafry. Oprócz faktycznego dowodzenia Zumbach brał osobiście udział w nalotach nielicznych bombowców biafryjskich na rządowe pozycje nigeryjskie. Między innymi latając bombowcem A-26 Invader, uszkodził on flagową nigeryjską fregatę NNS „Nigeria”. Podczas nalotu na lotnisko w Makurdi zabił szefa sztabu armii nigeryjskiej. Również ta secesja, tak jak Katangi, zakończyła się klęską, co w sporej mierze spowodowane było nadużyciami pośredników w zakupie broni i sprzętu wojskowego.

Jan Zumbach zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach 3 stycznia 1986 roku we Francji, został pochowany w Polsce na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. Władze francuskie zamknęły śledztwo w sprawie jego śmierci bez podania powodów.

Opr. (Szyw), fot. domena publiczna/Szyw



W Bobrowie upamiętniono pobyt Jana Zumbacha pamiątkową tablicą i skwerem pamięci





INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Handel/Skup

Inne

Kupię skrzynki i butelki po piwie i napojach, beczki/KEGI, pierze kacze, gęsie. Tel. 691-589-161

Praca

Oferta

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE ZATRUDNI SPAWACZY ORAZ POMOCNIKÓW SPAWACZA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR.

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitaro-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Już rosną przyszli policjanci

LIPNO ▶ Dzieci spędzające wakacje w jastrzębskiej bibliotece i Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Lipnie odwiedziły policjantów. Były rozmowy na temat tego, czym policjanci się zajmują i jakie mają profesje oraz oglądanie budynku komendy. Nowi kandydaci do niebieskiej służby już rosną



W środę (26.07.2023) lipnowskich policjantów odwiedziły dzieci spędzające wakacje razem z biblioteką w Jastrzębiu, a w piątek (28.07.2023) do komendy przyszła grupa z Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lipnie. Młodzi goście

wizytę u policjantów rozpoczęli w auli, gdzie od policjantek mogli więcej dowiedzieć się o służbie w niebieskim mundurze.

Było o tym jakie profesje mają policjanci, w jakich sytuacjach można dzwonić na numery alarmowe i co to są śla-

dy, dowody czy poszlaki. Dzieci miały okazję odwzorować swoje odbitki linii papilarnych, odsłaniając tajemnice kryminalistyki, zwiedzić niebieski pokój, strzelnicę, salę odpraw ze sztandarem komendy, dyżurkę, siłownię i pomieszczenia, w których



muszą przebywać zatrzymane osoby.

Poważne tematy przeplatały się ze śmiechem i żartami. Dzieci wiedzą jak poprawnie wezwać pomoc, ale sprawdziły także mocą swoich głosów wygłuszenie ścian policyjnej strzelnicy.

Jest w nich moc i chęć niesienia pomocy innym, dlatego niektórzy już zadeklarowali chęć ubrania w przyszłości granatowego munduru.

(red)
fot. KPP Lipno

Region

Przeciwko przestępstwom leśnym

Policjanci uczestniczyli w piątek (28.07.2023) w szkoleniu zorganizowanym dla nich przez mundurowych ze skrwileńskiego nadleśnictwa. Wymiana informacji pozwoli umocnić współpracę służb na gruncie wykroczeń i przestępstw leśnych. Głównymi tematami była kontrola wywozu drewna i sprawy łowieckie.

W piątkowym szkoleniu zorganizowanym przez mundurowych z Nadleśnictwa Skrwilno uczestniczyli policjanci z powiatu lipnowskiego. Spotkanie otworzył nadleśniczy Tomasz Gnap, ze swoim zastępcą Arkadiuszem Fischerem. Dalszą część prowadzili strażnicy leśni, którzy dzielili się z funkcjonariuszami policji swoją wiedzą. Z ramienia Komendy Powiatowej Policji w Lipnie w spotkaniu uczestniczył zastępca komendanta powiatowego policji w Lipnie młodszy inspektor Krzysztof Rakowski, naczelnicy Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego oraz policjanci z komendy i posterunków policji.

Przygotowana przez leśników prezentacja obejmowała dwa główne tematy. Pierwszym była kontrola wywozu drewna. Niezależnie od tego czy drewno pochodzi z lasu państwowego, parku czy lasu prywatnego, podczas jego wywozu trzeba mieć odpowiednie dokumenty potwierdzające legalność wywozu. Odpowiednie dokumenty i legitymacje obowiązują też łowczych i osoby posiadające zezwolenia do polowania. Dzięki przekazanej na szkoleniu wiedzy umocni się współpraca służb na gruncie ścigania wykroczeń i przestępstw leśnych.

(red), fot. KPP Lipno



TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



Własna działalność na emeryturze.

Jakie składki?

REGION ▶ Przejście na emeryturę nie zawsze oznacza koniec aktywności zawodowej. Wielu seniorów będąc na emeryturze, decyduje się założyć własną firmę. Warto wiedzieć jakie składki muszą opłacać



Osoby, które przeszły na emeryturę coraz chętniej zakładają własne firmy. – W skali kra-

ność gospodarczą, a na koniec 2021 roku 30,4 proc. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Jakie składki opłaca przedsiębiorca-emeryt?

Jedyną składką, jaką musi płacić emeryt prowadzący działalność gospodarczą, jest składka zdrowotna, chyba że spełnia warunki, aby i z tego obowiązku być zwolnionym. – Składki na ubezpieczenia społeczne z działalności może natomiast opłacać dobrowolnie. Jeśli przystąpi dobrowolnie do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, to obowiązkowego będzie także ubezpieczenie wypadkowe. Co ważne przedsiębiorca emeryt nie może przystąpić do ubezpieczenia chorobowego. Zwolniony jest również z opłacania składki na Fundusz Pracy – wyjaśnia rzeczniczka.

Zwolnienie ze składki

zdrowotnej

Emeryt, który prowadzi działalność gospodarczą, nie musi opłacać składki na ubezpieczenie zdrowotne, jeśli jego miesięczna emerytura brutto nie przekracza minimalnego wynagrodzenia (od lipca 2023 r. jest to 3600 zł) oraz: osiąga przychody z działalności, które nie przekraczają miesięcznie 50 proc. najniższej emerytury (od 1 marca minimalna emerytura wynosi 1588,44 zł) lub opłaca podatek dochodowy w formie karty podatkowej.

Jeśli emeryt spełnia te warunki, to podlega ubezpieczeniu zdrowotnemu, ale nie opłaca składki na to ubezpieczenie (jest zobligowany wysłać deklarację rozliczeniową). W przypadku gdy przychód osiągany przez emeryta jest zmienny, może zdarzyć się, że w poszczególnych miesiącach przekroczy wysokość przychodu zwalniającego z obowiąz-

ku opłacania składki zdrowotnej. W tej sytuacji przedsiębiorca będzie zobowiązany do odprowadzenia składki zdrowotnej tytułem prowadzonej działalności.

Dla osób, które przeszły na emeryturę po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, wysokość uzyskanego przychodu z działalności gospodarczej nie będzie miała wpływu na zmniejszenie lub zawieszenie świadczenia emerytalnego, nawet jeśli przychód przekracza określone progi. Jest jeden wyjątek od tej reguły – gdy ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego (od marca 1588,44 zł brutto). Jeśli przychód przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, to świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum.

(red), fot. ZUS

Region

60 mln zł trafiło na konta rodziców

ZUS wypłacił pierwsze świadczenia 300 plus z programu „Dobry Start” na wyprawki szkolne dla uczniów. Na konta rodziców trafiło 60 mln zł.



W ramach programu „Dobry start” rodzice i opiekunowie raz w roku mogą otrzymać 300 zł na każde uczące się w szkole dziecko w wieku do 20 lat, a w przypadku dzieci z niepełnosprawnością – do ukończenia 24. roku życia. – Wsparcie finansowe nie przysługuje na dzieci uczące się w tzw. zerówkach oraz na studentów – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik

prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Każdego dnia do ZUS-u wpływają nowe wnioski o świadczenie 300 plus. Do tej pory rodzice i opiekunowie złożyli ich ponad 1,4 mln na ponad 2 mln dzieci. W województwie kujawsko-pomorskim tylko w pierwszym tygodniu lipca do ZUS-u wpłynęło ponad 57,4 tys. wniosków. Za uzyskane środki

rodzice mogą zakupić np. podręczniki, zeszyty, długopisy, flamastry, czy inne wyposażenie potrzebne dla uczących się dzieci.

Wnioski o świadczenie można składać do 30 listopada wyłącznie drogą elektroniczną – za pośrednictwem aplikacji mobilnej mZUS, Platformy Usług Elektronicznych (PUE ZUS), portalu Emp@tia lub przez bankowość elektroniczną. Złożenie wniosku w lipcu lub sierpniu gwarantuje wypłatę świadczenia nie później niż do 30 września. Jeśli wniosek zostanie złożony w kolejnych miesiącach – we wrześniu, październiku lub listopadzie, to wsparcie trafi do rodziny w ciągu dwóch miesięcy od złożenia wniosku.

Każda osoba, która złożyła wniosek o świadczenie z programu Dobry Start – również przez bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia, znajdzie wszystkie informacje na temat swojego wniosku i jego obsługi na portalu PUE ZUS.

(red), fot. ZUS

Region

14. emerytura na stałe

19 lipca prezydent podpisał ustawę o 14. emeryturze, czyli kolejnym dodatkowym rocznym świadczeniu pieniężnym dla emerytów i rencistów. Świadczenie będzie wypłacane corocznie. Termin wypłaty zostanie ogłoszony w rozporządzeniu.

– Czternasta emerytura będzie wypłacana z urzędu. Nie trzeba będzie składać żadnych wniosków. Osoby uprawnione otrzymają ją wraz z emeryturą, rentą czy innym świadczeniem długoterminowym. Termin wypłaty zostanie ogłoszony w rozporządzeniu – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

W tym roku czternastka w pełnej wysokości wyniesie 1588,44 zł brutto, czyli tyle, ile wynosi obecnie minimalna emerytura. Na pełną kwotę mogą liczyć osoby, których świadczenie podstawowe np. emerytura, renta nie przekracza 2900 zł brutto. W przypadku osób ze świadczeniem głównym między 2900 zł a 4438,44 zł brutto, czternastka zostanie zmniejszona zgodnie z zasadą złotówka za złotówkę.

– Na przykład do emerytury 3200 zł brutto, czternastka będzie przysługiwać w kwocie mniejszej o 300 zł, czyli 1288,44 zł brut-

to. Świadczenie nie będzie jednak przyznawane, jeśli kwota czternastej emerytury będzie niższa niż 50 zł. To oznacza, że czternastki nie otrzymają osoby, których emerytura czy renta jest wyższa od kwoty 4438,44 zł brutto. Czternastki nie otrzymają osoby ze świadczeniem, którego wypłata będzie zawieszona na dzień badania prawa do czternastki, np. z powodu przekroczenia limitów dorabiania – wyjaśnia rzeczniczka.

Czternastka będzie wolna od potrąceń, np. zajęć komorniczych. Nie będzie wliczać się do dochodu przy ubieganiu się o pomoc społeczną, alimenty czy 500+ dla niesamodzielných. Ze świadczenia zostanie pobrana jedynie składka zdrowotna oraz zaliczka na podatek dochodowy. W ubiegłym roku to dodatkowe świadczenie otrzymało w sumie ponad 7,2 mln osób, w województwie kujawsko-pomorskim 405,7 tys.

(red)

Wyjątkowe zajęcia w Astrobazie

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ➤ W 2023 roku obchodzimy 550. rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika i 202. rocznicę urodzin Mariana Kowalskiego (znakomitego astronoma, który urodził się w Dobrzyniu nad Wisłą, jest patronem lokalnej Astrobazy), które stały się inspiracją dla projektu „Kopernik nie miał smartfona!” prowadzonego w Dobrzyniu nad Wisłą



Jego pomysłodawcą jest Łukasz Kołodziejski, a sam projekt został dofinansowany ze środków Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWE FIO na lata 2021-2030. W czerwcu i lipcu realizowana była jego pierwsza część, czyli warsztaty z cyklu „Zabawy z Kopernikiem w tle”.

– To spotkania dla rodzin, w trakcie których poznały ciekawe formy spędzania czasu wolnego dorosłych z dziećmi, interesujące gry i zabawy z czasów Kopernika i Kowalskiego

oraz te bardziej współczesne, lecz dawno już zapomniane, będące alternatywą dla najnowszych zdobyczy technologii. Dużym wyzwaniem okazało się stworzenie przez każdą z rodzin własnych zabawek, takich jak np. drewniane kości pirackie, szczudła, mebelki, lalki, itp. które wykorzystają do kreatywnych zabaw, ale „młodzi stolarze” poradzili sobie z tymi zadaniami wyśmienicie. Wszyscy aktywnie i twórczo spędzali czas w oderwaniu od świata wirtualnego oraz pogłębiali wzajemne

więzi. Ważnym elementem było spotkanie rodziców z ekspertką z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, która poprowadziła zajęcia o szkodliwości nadmiernego korzystania z telefonów i komputerów przez dzieci oraz wskazała rodzicom sposoby jak temu zapobiegać i niwelować już istniejące problemy – informuje Urząd Miasta i Gminy Dobrzyń nad Wisłą.

W sierpniu w Dobrzyniu nad Wisłą realizowane będą jeszcze dwie części projektu, a mianowicie rodzinna gra miejska i fe-

styn. Dzieci i dorośli będą mogli wcielić się w rolę detektywów oraz wziąć udział w licznych grach, warsztatach plastycznych, animacjach i konkursach inspirowanych czasami M. Kopernika i M. Kowalskiego oraz poznać życie i dokonania tych wybitnych Polaków.

– Chcemy tym projektem zainteresować rodziny aktywnościami wolnymi od współczesnych komercyjnych zabawek i uświadomić, że dawne zabawy mogą być interesujące i alternatywne dla świata wirtualnego.

Pokażemy gry, zabawy i inne ciekawe formy spędzania czasu wolnego oraz ich „moc” w sferze wychowawczej, rozwojowej, a przede wszystkim dydaktycznej. Przecież tak wspinali astronomowie jak Kopernik czy Kowalski, choć nie mieli dostępu do smartfona czy internetu, dokonali fascynujących osiągnięć – mówi Łukasz Kołodziejski, koordynator Astrobazy w Dobrzyniu nad Wisłą.

(ak), fot. UMiG
Dobrzyń nad Wisłą



Tłuchowia rozpoczyna grę o awans

PIŁKA NOŻNA ▶ Sześć transferów potwierdzonych, kolejne w toku. Dzieje się w czwartoligowej Tłuchowii, która już w sobotę rozpoczyna nowy sezon. Mają to być rozgrywki historyczne, bo okraszone awansem na szczebel centralny

Przerwa letnia, w przeciwieństwie do tej zimowej, jest krótka więc czas mija bardzo szybko. Ledwie zakończyły się pierwsze dla Tłuchowii rozgrywki w IV lidze, przed nią kolejne. Przypomnijmy, że nasz zespół jako beniaminek wypadł dobrze, zajmując szóste miejsce. Ale teraz plany klubu są o wiele bardziej ambitne, o czym już pisaliśmy w CLI.

– Zakładaliśmy pierwszą piątkę, minimalnie nie udało się tego zrealizować, ale nauczyliśmy się tej ligi i w nadchodzącym sezonie mamy znacznie wyższe ambicje. Naszym celem jest wyłącznie pierwsze miejsce i awans do trzeciej ligi. Planujemy transfery, które bardzo wzmocnią zespół i będą niemałym zaskoczeniem – mówił w rozmowie z CLI prezes Tłuchowii Stanisław Kuciński.

W Tłuchowie cały czas pracują i „dogrywają” kolejne transfery. Na dzień zamknięcia wydania naszej gazety (wtorek, 1 sierpnia – red.) pewnych było sześć transferów do klubu. I tak nowymi zawodnikami w Tłuchowii są: bramkarz



Czy Tłuchowii znów będzie dane świętować awans, jak miało to miejsce w 2022 roku po wygraniu rozgrywek V ligi? Przekonamy się w czerwcu 2024 r.

Jakub Mikołajczak (poprzednio Elana Toruń), obrońca Wojciech Mazurowski (Wisła Płock, kadra pierwszego zespołu, ale bez debiutu w Ekstraklasie – red.), obrońca-młodzieżowiec Miłosz Cichosz (Wisła Płock), obrońca ze Słowenii Luka Redek (ostatnio grał w trze-

ciej lidze – Polonia Nysa). Sprobowano też dwóch pomocników z Lidera Włocławek. Są to Alan Czerwiński i Damian Figura.

To z pewnością nie ostatnie ruchy Tłuchowii. Kolejnych wzmocnień można się spodziewać przede wszystkim w przednich

formacjach. – Okienko transferowe jest otwarte do końca sierpnia, a więc na pewno jeszcze będą ruchy w naszym wykonaniu. Cały czas pracujemy nad wzmocnieniami. Dodatkowo do pierwszej drużyny włączonych zostanie dwóch wychowanków, juniorów starszych

naszego klubu – dodaje prezes Kuciński.

Nadchodzący sezon zapowiada się więc dla kibiców w Tłuchowie i w całym powiecie lipnowskim bardzo ciekawy. Dodajmy, że w ostatnim sparingu podopieczni trenera Artura Wyczałkowskiego zremisowali w Brodnicy ze Spartą 2:2. Wcześniej mieli przyjemność m.in. zagrania z rezerwami Legii Warszawa (III liga) w pięknym centrum szkoleniowym najbardziej utytułowanego polskiego klubu. Tam było 1:4, a gola dla Tłuchowii zdobył Dawid Kieplin.

Na inaugurację Tłuchowia pojedzie do Pruszcza, gdzie w sobotę od godz. 11.00 zmierzy się z tamtejszym Startem. W drugiej kolejce pierwszy mecz domowy z Chełmińską Chełmno, który rozegrany zostanie w Lipnie.

O poczynaniach Tłuchowii jak zwykle będziecie mogli czytać w papierowym CLI oraz na naszym portalu lipno-cli.pl, gdzie będą też obszerne fotorelacje z większości meczów ligowych.

(ak), fot. archiwum

Sporty walki

Mają kolejny czarny pas w LKKK

W dniach 20-23.07.2023 r. w Krakowie odbył się 50. jubileuszowy obóz letni karate kyokushin, podczas którego przeprowadzono dwudniowy egzamin na stopnie mistrzowskie Dan, przed prezydentem światowej organizacji Kyokushin World Federation Shihan Antonio Pinero 9 Dan.



Do egzaminu przystąpił Szymon Majewski z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate, zdobywając stopień mistrzowski 1 Dan. Szymon jest wychowankiem Shihan Pawła

Olszewskiego 5 Dan z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate, jest też wicemistrzem świata, wielokrotnym mistrzem Europy, multimedalistą mistrzostw Polski w karate ky-

okushin oraz aktualnym mistrzem Polski (tytuł obroniony z ubiegłego roku), a także aktualnym zdobywcą Pucharu Świata w Kickboxingu.

Lipnowianin jest jednym z naj-



lepszych zawodników na świecie, zarówno w karate kyokushin jak i w kickboxingu. Gościem specjalnym na obozie był legendarny zawodnik karate kyokushin i kickboxingu Francisco Filho 7 Dan, mistrz

świata w kategorii open i wicemistrz świata formuły K-1.

(ak), fot. nadesłane